

Związek Harcerstwa Polskiego
Chorągiew Stołeczna

25-lecie

Harcerskiego Kręgu Seniorów „Włochy”
im. hm. Eugeniusza Janca



Związek Harcerstwa Polskiego Chorągiew Stołeczna

Nr 20/16

25-lecie

Harcerskiego Kręgu Seniorów „Włochy” im. hm. Eugeniusza Janca



Warszawa, kwiecień 2016

Opracowanie redakcyjne:

Anna Szymańska

Wiktoria Thierry-Frańczak

Opracowanie komputerowe i graficzne:

Włodzimierz Roguski

Joanna i Jerzy Pieńkoszowie

Kazimierz Frańczak

Projekt znaczka:

Waldemar Berłowski

Wykorzystano materiały i zdjęcia będące własnością członków Kręgu

Publikacja w całości sfinansowana przez Urząd Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy

**Jubileusz 25-lecia HKS „Włochy” pod patronatem
Burmistrza Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy Michała Wąsowicza**

Harcerski Krąg Seniorów „Włochy”



Szanowni Państwo!

Z ogromną przyjemnością i satysfakcją oddajemy w Państwa ręce tę szczególną publikację. Jednocześnie składamy serdeczne gratulacje i podziękowania dla Harcerskiego Kręgu Seniorów „Włochy” im. harcmistrza Eugeniusza Janca.

Dziękujemy wszystkim druhom i druhomom za ćwierć wieku służby na rzecz Hufca ZHP w naszej dzielnicy. To dzięki Waszemu zaangażowaniu tak liczne i piękne harcerskie tradycje wciąż są z nami obecne, są nadal żywe w życiu włochowskich harcerek i harcerzy. Dla młodszych pokoleń jesteście niewyczerpanym źródłem inspiracji, jak uczyć nasze dzieci szacunku do tradycji oraz potrzeby życia zgodnie z harcerskimi wartościami.

Świętowane właśnie 25-lecie służby to piękny Jubileusz. Jest świadectwem wierności harcerskim idealom oraz hasłu „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Życzymy więc z tej okazji, aby na harcerskim szlaku zawsze towarzyszyła Wam radość, przyjaźń, braterstwo, dobroć, serdeczność oraz ciepło gorących serc. Dziękujemy za to, że ideały i zasady, którymi kierujecie się w życiu, z pasją i konsekwencją przekazujecie młodemu pokoleniu.

Czuwaj!

Michał Wąsowicz

Burmistrz Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy

Spis treści:

O istocie harcerstwa, czyli dlaczego jesteśmy w Kręgu – <i>dh. Wiktoria Thierry-Frańczak</i>	5
Sylwetki hm. Eugeniusza Janca i hm. Haliny Szczecińskiej – <i>dh. Anna Szymańska</i>	6
Czym zajmowaliśmy się przez 25 lat istnienia Kręgu – <i>redakcja</i>	11
Kalendarium wydarzeń – <i>dh Jerzy Pieńkosz</i>	14
Przegląd wybranych wydarzeń z życia Kręgu:	
• 16 września – <i>dh Henryk Janiszewski</i>	22
• Rajd „Szlakiem Naszej Historii” – <i>dh Zbigniew Dziubkowski</i>	23
• Seniorzy na biwakach – <i>dh. Iwona Gałczyńska</i>	26
• Krąg „Włochy” na Złazach Seniorów Harcerstwa – <i>dh Włodzimierz Ostalski</i>	29
• Muzeum Harcerstwa – <i>dh. Ewa Leschinger</i>	39
• Wyprawa na Ukrainę – <i>dh. Anna Szymańska</i>	40
Podsumowanie – <i>redakcja</i>	42
Podziękowania i nadanie odznaczeń dla Kręgu	43

O istocie harcerstwa, czyli dlaczego jesteśmy w Kręgu

Na uroczystej zbiórce z okazji 20-lecia naszego Kręgu 14 kwietnia 2012 roku mówiłam o istocie harcerstwa. Zadaliśmy sobie wówczas pytanie, dlaczego należymy do Kręgu, dlaczego się spotykamy. Odpowiedź najprostsza to stwierdzenie faktu, że nadal jesteśmy harcerzami. Kiedyś moja uczennica napisała w wypracowaniu (którego fragmenty odczytałam przed laty na którymś z naszych spotkań), że harcerzem jest się do końca życia, bo przecież nikt nas nie może zwolnić ze złożonego przyrzeczenia. Przypomniały mi się te słowa w trakcie obchodów 100-lecia skautingu. Spotkaliśmy się rano 1 sierpnia u stóp warszawskiej Syrenki nad Wisłą, aby odnowić przyrzeczenie harcerskie. Przeżyłam bardzo tę chwilę. Stałam obok swoich dawnych kolegów z hufca i dawnych instruktorów – Haliny Szczecińskiej, Eugeniusza Janca i innych, którzy byli dla mnie kiedyś wielkimi autorytetami i pomimo upływu lat pozostali nimi nadal – a wokół stali młodzi harcerze, nawet zuchy. Uświadomiłam sobie, jakim fenomenem jest harcerstwo i co znaczy sztafeta pokoleń. Chciałabym się podzielić krótką refleksją na temat właśnie tego fenomenu, czyli na temat istoty harcerstwa.

Założenia skautowskie oparte są na mądrych i atrakcyjnych podstawach. Bardzo szybko rozwinęły się na polskiej ziemi, gdyż padły na podatny grunt. W Polsce istniały już w XIX wieku różne organizacje młodzieżowe: Filareci, Filomaci, Promieniści, a później Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” czy wreszcie Drużyny Strzeleckie.

Są dwa główne filary skautingu i harcerstwa. Pierwszy związany jest z przekazywaniem tradycji narodowych, wielkich ideałów, które istniały w naszej historii od pokoleń, a zawierających się w hasle: *Bóg, Honor, Ojczyzna*. Bywają takie chwile, w których nie wolno wstydić się wielkich słów. Nie przypadkiem Krzyż Harcerski wzorowany jest na Krzyżu *Virtuti Militari*, a na Lilijce Harcerskiej widnieją litery *ONC – Ojczyzna, Nauka, Cnota*. Głównym pozdrowieniem harcerzy jest imperatyw *Czuwaj*, czyli bądź gotów służyć krajowi i ludziom. Również prawo harcerskie ma na celu kształtowanie najpiękniejszych cech charakteru, jak uczciwość, prawdomówność, pracowitość, koleżeńskość, odpowiedzialność, ofiarność, patriotyzm, szacunek dla ludzi i przyrody. Wiemy, że nie są to tylko hasła. W ciągu naszej dramatycznej historii harcerze potwierdzili te założenia czynami, z ofiarą życia włącznie. Myślę, że to jest jeden z głównych powodów naszego przywiązania do harcerstwa, organizacji, która ma tak piękną kartę; chyba po prostu jesteśmy dumni z tego, że należymy do tego samego związku, co ci z „Zośki” i „Parasola”.

Ale harcerstwo opiera się również na drugim filarze – tym, który wynika z pragnienia przeżycia wielkiej przygody, pożytecznej zabawy, radości, umiejętności cieszenia się życiem. Dlatego teraz chętnie wspominamy dawne zbiórki, podchody, zdobywanie stopni i sprawności harcerskich (najbardziej działała na wyobraźnię sprawność trzech piór), które właśnie rozwijają te różnorodne i ważne cechy. Z jaką dumą nosiliśmy przyszyte na ramionach znaczki

potwierdzające różne umiejętności. Największą tęsknotę budzą w nas wspomnienia obozów harcerskich. Słowa starej, przedwojennej piosenki mówiły, że łączą nas „szare, namiotowe płótna” i chociaż my spaliśmy pod zielonym brezentem, to sens słów jest właśnie taki. A skoro wspominamy obozy, to przede wszystkim zapadły nam w pamięć ogniska ze specjalnym rytuałem, niezmiennie przestrzegany. Obowiązkowa była gawęda i oczywiście wspólne śpiewy. Jest taka ballada, nazywana cygańską lub harcerską. Chciałabym przytoczyć jej ostatnią zwrotkę: „Usiądzie ballada przy ogniu wędrowca i wrzuci do ognia gałązkę jałowca; kto raz się zachłysnął podobnym

zapachem, ten nigdy nie uśnie pod dachem”. Myślę, że my właśnie zachłysnęliśmy się kiedyś takim zapachem. Pewnie dlatego też spotykamy się w naszym Kręgu, aby wspólnie wspominać tamte chwile i aby móc ogrzać się trochę w ciepłe tamtych ognisk naszej młodości.

pwd. Wiktoria Thierry-Frańczak



Sylwetki hm. Eugeniusza Janca i hm. Haliny Szczecińskiej

Nasz Krąg powstał z potrzeby serca, a swoje istnienie zawdzięcza między innymi ogromnemu zaangażowaniu dh. hm. Eugeniusza Janca i dh. hm. Haliny Szczecińskiej, których niestety nie ma już wśród nas. Odeszli na wieczną wartę, ale zostawili po sobie trwały ślad w naszej pamięci i ogromną wdzięczność wielu. To Oni byli duszą Kręgu. Bardzo nam Ich brakuje. Powiedzenie, że nie ma ludzi niezastąpionych, chyba jednak nie jest prawdziwe.



hm. Eugeniusz Janc (1929–2009)

Druh hm. Eugeniusz Janc pierwsze kroki na harcerskiej drodze stawiał we włochowskiej gromadzie „Wilczków”. Tę dziecięcą przygodę przerwała wojna i okupacja niemiecka. Prywatna szkoła handlowa, do której chodził dh Gienek, była w zasadzie tajnym Liceum Ogólnokształcącym. Tam, w roku 1942, zaczęło tworzyć się konspiracyjne harcerstwo – Szare Szeregi.

Włochowskimi harcerzami dowodził starszy brat Eugeniusza Jerzy. Obaj bracia byli funkcyjnymi w powstałych drużynach, które w 1944 roku liczyły około 200 chłopców. Odpowiedzialny, zdyscyplinowany, pełen młodzieńczego entuzjazmu i harcerskich ideałów Eugeniusz, już w 1943 roku został drużynowym Roju „Victoria”.

Zaraz po wojnie, w 1945 roku, szkoła, do której chodził Gienek, stała się gimnazjum ogólnokształcącym, a uczniowie zawiązali 107 Mazowiecką Drużynę Harcerzy, której drużynowym został Eugeniusz Janc. Po przeniesieniu uczniów do szkoły przy ul. Promienistej harcerze połączyli się z istniejącą tam 146 Drużyną i utworzyli jedną 107 Drużynę Harcerzy. Drużynowym został Gienek.

Następnie po ustanowieniu Mieczysława Bema patronem drużyny nastąpiła zmiana numeru drużyny – na 40 „Czarną”. W roku 1946 druh Janc uczestniczył w Centralnej Akcji Szkoleniowej i zdobył stopień Harcerza Rzeczypospolitej, a wkrótce został mianowany podharcmistrem.

W roku 1947 ukończył liceum. Na egzamin maturalny zgłosił się w mundurze harcerskim. Studiował na Politechnice Warszawskiej, na Wydziale Budownictwa Wodnego.

W 1948 roku odszedł od czynnej służby harcerskiej i podjął pracę naukową, a później zawodową jako inżynier w Iraku i Sudanie oraz jako ekspert do spraw gospodarki Wodnej Europejskiej Komisji w ONZ w Genewie.

Do pracy w harcerstwie wrócił w 1957 roku. Wtedy z grupą dawnych harcerzy reaktywował drużyny harcerskie przy szkołach we Włochach. Wkrótce został komendantem Hufca Włochy. W 1958 roku zdobył stopień harcmistrza.

W roku 1960, w związku z kolejnym wyjazdem do pracy za granicą, przerwał czynną działalność harcerską.

Do działalności społecznej powrócił w roku 1988, gdy harcerze z Szarych Szeregów zaczęli gromadzić się w swojej dawnej szkole przy ul. Promienistej we Włochach. Zaowocowało to utworzeniem kręgu „Victoria”, następnie Harcerskiego Kręgu Seniorów skupiającego harcerzy trzech pokoleń.

Początkowo komendantem Kręgu Proporca „Victoria” był hm. Kazimierz Burchard, później funkcję tę przejął druha Eugeniusz Janc. Przez pewien czas był komendantem obu Kręgów.

W latach 1993–2009 był komendantem Kręgu Seniorów „Włochy”. Pod Jego przewodnictwem Krąg realizował odpowiedzialne i trudne zadania. Był wspaniałym organizatorem, do końca swoich dni zachował energię i entuzjazm do działań na rzecz młodzieży i środowiska włochowskiego.

Funkcję komendanta Kręgu pełnił 16 lat, był także instruktorem w Wydziale Seniorów i Starszyny Harcerskiej Głównej Kwatery ZHP. Druha Janc był współinicjatorem nadania szkole przy ul. Promienistej imienia Zawiszków Proporca „Victoria”. Uczestniczył w organizacji Rajdów „Szlakiem Naszej Historii”. Wygłosił wiele gawęd. Dla młodzieży zza wschodniej granicy zorganizował zbiórkę książek do nauki języka polskiego, przy współudziale Urzędu Dzielnicy Włochy i szkół włochowskich. Z Jego inicjatywy wydano książki o historii harcerstwa we Włochach.

Przyczynił się do reaktywowania drużyn harcerskich na terenie Włoch.

Jego gościnny dom na Saskiej Kępie był częstym miejscem spotkań i narad instruktorów Kręgu.

Za swoją działalność został uhonorowany licznymi odznaczeniami, m.in: Krzyżem Oficerskim Odrodzenia Polski, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem za Zasługi dla ZHP z Rozetą z Mieczami, Złotym Krzyżem Zasługi dla ZHP.

Eugeniusz Janc swoją postawą budził sympatię, ogromny szacunek i zaufanie. Dla młodzieży był wzorem harcerskiego stylu życia, a dla nas, dorosłych druhen i drułów, przyjacielem i wodzem.

10 kwietnia 2009 roku odszedł na wieczną wartę. Pożegnaliśmy Go z wielkim żalem harcerską modlitwą na cmentarzu bródnowskim.

W dowód pamięci i uznania dla druha Janca wystąpiliśmy o nadanie naszemu Kręgowi Jego imienia. Od września 2011 roku Harcerski Krąg Seniorów „Włochy” nosi imię hm. Eugeniusza Janca.



hm. Halina Szczecińska (1929–2012)

Druhna Halina Szczecińska, z domu Adamczyk, swoją harcerską przygodę rozpoczęła w 1942 roku w szkole im. Królowej Jadwigi w Warszawie. Była absolwentką Wydziału Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Przez wiele lat kierowała redakcją „Słowników i Encyklopedii” Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych.

Jej skromność, zdyscyplinowanie i młodzieńcze zaangażowanie sprawiły, że już w czasie wojny awansowała na funkcję zastępowej w drużynie „Koniczyn” Szarych Szeregów.

Całe swoje życie poświęciła harcerstwu. Pełniła szereg odpowiedzialnych funkcji – od zastępowej, przybocznej, drużynowej do komendantki hufca. W 1944 roku została przyboczną

150 Warszawskiej Żeńskiej Drużyny Harcererek działającej przy parafii św. Teresy we Włochach. W 1945 roku rozpoczęła działalność w Hufcu Piastów, następnie w latach 1946–1947 była zastępową i drużynową 114 WZDH-ek we Włochach.

W 1948 roku pełniła funkcję zastępcy komendanta ds. drużyn żeńskich. Od 1957 roku była aktywną instruktorką Hufca Włochy i prowadziła 114 WZDH-ek. W latach 1959–1960 była komendantką Hufca Włochy i członkiem Stołecznej Komendy Chorągwi.

Aktywnie brała udział w pracach Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Od 1985 roku uczestniczyła w działalności Harcerskiego Kręgu Seniorów „Mokotów”, a także współtworzyła Harcerski Krąg Seniorów „Włochy”. Była inicjatorką i współtwórczynią opracowań na temat historii harcerstwa: „ZHP na terenie Włoch, Ursusa i okolic w latach 1930–1950: Historia drużyn żeńskich”.

Druhna Hala brała aktywny udział we wszystkich akcjach i codziennej działalności Kręgu Seniorów i Starszyny Harcerskiej „Włochy”. Jedną z ważniejszych akcji było wysłanie ponad 50 000 egzemplarzy nowych podręczników, lektur i map do polskich szkół na Ukrainie i Białorusi. Halina Szczecińska organizowała ponadto współpracę nauczycieli i dyrektorów szkół z Włoch i Okęcia z nauczycielami Związku Nauczycieli Polskich na Ukrainie.

Druhna wraz z mężem Jerzym uczestniczyła we wszystkich rajdach „Szlakiem Naszej Historii” organizowanym rokrocznie w kwietniu na terenie dzielnicy Włochy.

Była redaktorką i autorką licznych artykułów Biuletynu Informacyjnego Kręgu Seniorów „Włochy”. Pisała także artykuły do dwumiesięcznika „Moja dzielnica Włochy”.

Dom druhów Szczecińskich przez wiele lat był miejscem spotkań harcerzy i instruktorów, a w 2007 roku przed obchodami 75-lecia harcerstwa we Włochach stał się sztabem przygotowań do okolicznościowej wystawy i siedzibą redakcji Biuletynu.

Od 2006 roku była kierownikiem Referatu Seniorów i Starszyny Harcerskiej Stołecznej Chorągwi. W sierpniu 2011 roku była Komendantką Jubileuszowego XX Ogólnopolskiego Zjazdu Seniorów i Starszyny Harcerskiej, który odbył się w Warszawie.

Do ostatnich chwil życia była zaangażowana w prace Kręgu opracowała program obchodów 20-lecia istnienia Kręgu. Niestety, ciężka choroba i śmierć przerwały wszystkie Jej plany.

Za swoją działalność społeczną i zawodową została odznaczona między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Krzyżem Zasługi dla ZHP z Rozetą z Mieczami, Złotym Krzyżem za Zasługi dla ZHP, Srebrną i Złotą Odznaką Przyjaciela Harcerstwa, Srebrnym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, Medalem Stołecznej Komendy Chorągwi „Dziękuję Ci Druhno”.

Na druźnie Hali zawsze można było polegać. Była i pozostanie przykładem wzorowej harcerki i instruktorki. Jej skromność, życzliwość, otwartość i akceptacja drugiego człowieka, a zarazem stanowczość i niezłomność w sprawach ważnych, a także Jej oddanie bez reszty idei harcer-

stwa i służbie naszemu Kręgowi budziła i nadal budzi w nas podziw i szacunek.

Była duszą Kręgu, umiejętnie aktywizowała do działania członków Kręgu. Z wielkim żalem pożegnaliśmy druhnę Halinę 27 kwietnia 2012 roku w wielkiej harcerskiej gromadzie, w asyście pocztów sztandarowych na mszy św. w kościele pw. Matki Boskiej Saletyńskiej we Włochach. Żegnali Ją najbliżsi, przyjaciele, Seniorzy z Kręgów Włoch, Mokotowa, Ursusa, Stołecznej Chorągwi oraz harcerze. Spoczęła na cmentarzu włochowskim w grobie rodzinnym obok swego męża, druha Jerzego.

Pożegnaliśmy Ją tradycyjnie harcerską modlitwą.

phm. Anna Szymańska

Czym zajmowaliśmy się przez 25 lat istnienia Kręgu

To, co robiliśmy do tej pory, można podzielić na kilka kategorii. Najważniejsze, choć może najmniej efektowne jest codzienne życie Kręgu. Tu należy wspomnieć o comiesięcznych zbiórkach, które odbywają się w budynku gościnnego liceum przy ul. Promienistej we Włochach. Za udostępnienie tego miejsca bardzo dziękujemy kolejnym dyrekcjom szkoły. Każda zbiórka odbywa się według ustalonego porządku, choć jej przebieg jest zależny od okoliczności. Są zbiórki zwykłe, świąteczne, okazjonalne i wyjazdowe (np. w Muzeum Harcerskim w Łazienkach i w nowej siedzibie Muzeum przy ul. Konopnickiej). Poza aktualną problematyką jest zawsze czas na kontakty towarzyskie, rozmowy, wspomnienia i poczęstunek. Podziękować tu trzeba specjalnie druhom zajmującym się sprawami gospodarczymi, gdyż bez ich trudu nasze spotkania na pewno nie byłyby takie miłe (i takie „słodkie”). Nie sposób wymienić tu wszystkie koleżanki, ale postaramy się przywołać druhy: Alicję Pałaszewką, Jolantę Dziubkowską i Teresę Lewandowską, które mają zawsze liczne grono pomagających.

Przez wiele lat stanowiliśmy dość rozspiewaną gromadę dzięki niestrudzonemu dh. Jerzemu Iwanowskiemu, który nie tylko prowadził nasz „chór”, lecz także wygłaszał bardzo ciekawe gawędy połączone z ilustracją muzyczną. Zbiórki tematyczne organizowane są kilka razy w roku i dotyczą różnych ważnych świąt (święta narodowe, Zaduszki, Dzień Myśli Braterskiej itp.). Prowadzą je nasi druhowie, czasami zapraszani są goście, np. dawni żołnierze Szarych Szeregów. Oddzielny rozdział to spotkania bożonarodzeniowe i wielkanocne. Od pewnego czasu przy opłatku przekazywane jest w sztafecie harcerskiej Betlejemskie Światło Pokoju.

Do tradycji należą też coroczne spotkania na biwaku staramy się, aby zachowały one atmosferę dawnych wyjazdów, które pamiętamy z czasów naszej młodości. Dlatego też przestrzegany jest rytuał obozowy z uroczystym apelem, z wciąganiem flagi na maszt, hymnem, rozkazem i śpiewami przy ognisku. Od kilku lat ogromną pomocą przy organizacji biwaku służą harcerze z „Czarnej” Czterdziestki, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni naszym młodszym kolegom oraz ich instruktorom: dh. Iwonie Gałczyńskiej i dh. Wojtkowi Gałczyńskiemu. Organizacja wyjazdów jest też od lat taka sama. Spotykamy się w Warszawie na Woli i stamtąd zabieramy niezmotoryzowanych druhów i całą kawalkadą (niestety stale zmniejszającą się z upływem lat) ruszamy do Kampinosu.

Seniorzy chętnie spotykają się z młodzieżą harcerską, często gościmy ich na naszych zbiórkach i słuchamy ciekawych relacji z wyjazdów, a oni słuchają naszych gawęd. Padła nawet propozycja utworzenia wspólnego Kręgu. Nam bardzo przydałaby się energia i zapał młodych, a im być może nasza wiedza i doświadczenie. Sprawa jest otwarta.

Jeśli chodzi o naszą działalność w ramach pracy Kręgu, prowadziliśmy różne zadania. Grupa naszych seniorów od lat pracowała i nadal pracuje społecznie w Muzeum Harcerstwa, o czym piszemy dalej w tym numerze. Warto tu jeszcze wspomnieć o tym, że w tym muzeum znajdują się liczne pamiątki związane z działalnością ZHP na terenie Włoch. Jest tam m.in. sztandar Hufca Włochy im. Mieczysława Bema, mundur harcerski dh. hm. Haliny Szczecińskiej, naszej nieżyjącej koleżanki z Kręgu i dawnej komendantki hufca oraz makieta naszego podoboju z roku

1959 w Starych Juchach wykonana przez dh. Henryka Rezlera i jego żonę Bogusławę na wystawę jubileuszową.

Od wielu lat zbieramy różne pamiątki z czasów harcerskiej przygody. Grupa redakcyjna (obecnie zajmuje się tym głównie dh Waldemar Berłowski) opracowała projekt albumu zawierającego zdjęcia dokumentujące działalność Hufca Włochy. Niestety trudności z pozyskaniem funduszy odwołają sfinalizowanie tego przedsięwzięcia. Podobnie ma się sprawa z naszymi wspomnieniami, które częściowo są gotowe; mamy nadzieję, że uda nam się je wydać (przynajmniej we fragmentach).

Druhowie Krystyna i Włodzimierz Ostalscy od wielu lat prowadzą bardzo starannie kronikę naszego Kręgu, wkładając w to wiele trudu i zaangażowania, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni.

Staramy się też uczestniczyć w życiu dzielnicy i miasta. Co roku bierzemy udział w uroczystościach upamiętniających tragiczne wydarzenia sprzed lat, czyli w obchodach rocznicowych przy kamieniu w parku włochowskim, o czym przypomina notatka zamieszczona w tym numerze. Warto zaznaczyć, że z inicjatywy naszych druhów Ryszarda i Włodzimierza Ostalskich wydawana jest przez dzielnicę jednodniówka poświęcona tamtej historii. W roku 2011 dh. Barbara Pietrzak umieściła tam wspomnienia o swoim ojcu Zygmuncie Śniegurskim, a w ubiegłorocznej dh Gabriel Stypiński o poszukiwaniach śladów po swoim ojcu. Trzeba przypomnieć w tym miejscu również o naszym aktywnym udziale w dorocznym rajdzie pamięci odbywającym się w kwietniu, o czym piszemy poniżej.

Przez jakiś czas współpracowaliśmy z redakcją pisma „Moja dzielnica Włochy”. Drukowaliśmy tam informacje o naszej pracy, czym zajmowała się głównie dh. Halina Szczecińska. Ilustrowaną kronikę działań naszego Kręgu

opracowywał cyklicznie dh Włodzimierz Roguski. Kronika ta była umieszczana na planszach w siedzibie Urzędu Dzielnicy Włochy.

Ważnym wydarzeniem była wystawa na 75-lecie harcerstwa we Włochach zorganizowana przez nas dla mieszkańców dzielnicy. Również charakter otwarty miała uroczystość 20. rocznicy istnienia naszego Kręgu. W przygotowanie tej uroczystości najwięcej pracy włożyła dh. Halina Szczecińska, niestety choroba nie pozwoliła Jej uczestniczyć w naszym święcie.

Nasz Krąg ufundował też tablice pamiątkowe w kościele pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus poświęcone młodzieży włochowskiej poległej w czasie wojny oraz dawnym instruktorom naszego hufca: dh. Marii Olkiewicz i dh. Jerzemu Jancowi ps. Walerian.

Jeśli chodzi o uroczystości wykraczające poza naszą dzielnicę, to część z nas kontynuuje dawną tradycję z lat młodości i spotyka się 1 sierpnia przy grobach powstańców warszawskich na Powązkach oraz na pięknych ogniskach skupiających warszawskich harcerzy na Cyplu Czerniakowskim. Nasi przedstawiciele uczestniczyli też w mszach odprawianych dla środowiska harcerskiego w Kościele Garnizonowym w Warszawie. Byliśmy również przed Grobem Nieznanego Żołnierza, gdzie składaliśmy kwiaty w Święto Niepodległości wraz z innymi harcerzami i kombatanami. Nasi najstarsi seniorzy prowadzili zajęcia z uczestnikami Ogólnopolskiego Rajdu Arsenał i dzielili się przy tym wspomnieniami z lat okupacji. Nawet miejsce spotkania było upodobnione do dawnych punktów kontaktowych, co tworzyło niezwykle klimat dla uczestników rajdu, zwłaszcza młodych, przybliżało bowiem tamten czas.

Przedstawiciele naszego Kręgu zabierali głos w dyskusji panelowej na temat roli harcerstwa w pracy wychowawczej

z młodzieżą, która miała miejsce w Muzeum Historycznym w Warszawie (z ramienia naszego Kręgu wystąpiła dh. Wiktoria Thierry-Frańczak) oraz uczestniczyli w konferencji „Bo Polska to TY” organizowanej przez Chorągiew Warszawską w Centralnej Bibliotece Wojskowej.

Ogromnym przeżyciem dla wielu z nas był udział w uroczystości odnowienia przyrzeczenia harcerskiego w 100-lecie skautingu, która odbyła się przy pomniku Warszawskiej Syrenki. Uroczystość ta zgromadziła wiele pokoleń warszawskich harcerzy.

Niektórzy z nas uczestniczyli w różnych wyjazdach okolicznościowych i szkoleniowych, np. w szkoleniu ekonomicznym organizowanym przez Chorągiew (co przyczyniło się do zorganizowania naszego spotkania z seniorami z Włoch), czy w uroczystościach religijnych odprawianych w sanktuarium upamiętniającym wybitnych harcerzy w Skulsku. Tradycyjnie od wielu lat grono naszych seniorów uczestniczy w Ogólnopolskich Złazach Seniorów ZHP organizowanych co roku w lecie w różnych miastach Polski przez poszczególne chorągwie. Komentantką jubileuszowego XX Złazu w Warszawie była nasza dh. Halina Szczecińska, a wielu członków Kręgu włączyło się aktywnie do prac organizacyjnych. Więcej pisze na ten temat dh Ostalski w niniejszym numerze.

Bardzo istotnym elementem naszej działalności był kontakt z Polakami z Kresów. Najpierw odbyła się zbiórka książek – podręczników i lektur oraz ich wysyłka na Wschód. Potem zorganizowana została wyprawa na Wołyń. Byliśmy goszczeni przez polskie rodziny tam mieszkające, zwiedziliśmy wiele miejsc znanych z historii i literatury oraz uczestniczyliśmy w spotkaniach z młodzieżą i nauczycielami krzewiącymi od wielu lat polskość na tych ziemiach. Nawiązaliśmy z nimi współpracę, drukowaliśmy w ich prasie lokalnej nasze wspomnienia z tej wyprawy

(np. artykuł wspomnieniowy z wyprawy na Kresy dh. Wiktorii Thierry-Frańczak opublikowany w Biuletynie Zjednoczenia Nauczycieli Polskich w Ukrainie – „Głos Nauczyciela”). Po pewnym czasie gościliśmy też grupę polskiej młodzieży wraz z wychowawcami w Warszawie. Obszerniej na ten temat pisze w niniejszym numerze dh. Anna Szymańska.

Myślmy, że istota działalności naszego Kręgu polega na tym, iż utrzymujemy stały kontakt ze sobą (również towarzyski) i pamiętamy o naszych zmarłych kolegach (których ogromnie nam brakuje). Kontynuujemy tradycje harcerskie oraz różne obyczaje, np. bardzo miły zwyczaj wysyłania kartek z pozdrowieniami zarówno w Dniu Myśli Braterskiej, jak i z różnych wyjazdów, zlotów itp. Wiemy również, że w wyjątkowych sytuacjach znajdziemy w tym gronie radę i życzliwość. Te 25 lat działalności Kręgu to przedłużenie harcerskiej przygody, za co jesteśmy bardzo wdzięczni jego inicjatorom, a w szczególności dh. Eugeniuszowi Jancowi oraz tym wszystkim, którzy dziś kontynuują ich dzieło i poświęcają wiele czasu i sił na tę działalność.

W niniejszym numerze zamieszczamy kronikę naszej działalności ujętą w porządku chronologicznym spisaną przez dh. Jerzego Pieńkosza. Zapraszamy do wspomnień.

Redakcja

Kalendarium Kręgu

Wydarzyło się w HKS „Włochy” w latach 1991-2016

► 1991

Z grona członków Stowarzyszenia Szarych Szeregów „Victoria” wyłoniła się grupa inicjatywna dążąca do utworzenia odrębnego Harcerskiego Kręgu Seniorów. Wybrano zespół organizacyjny w składzie:

- dh. Halina Szczecińska,
- dh Zbigniew Fontański,
- dh Ryszard Ostalski,
- dh Witold Sikorski.

► 1991–1993

Harcerski Krąg Seniorów działał w ramach organizacyjnych Stowarzyszenia Szarych Szeregów „Victoria”.

► 1993

• Zarejestrowano Harcerski Krąg Seniorów „Włochy” w Krajowej Radzie Harcerskich Kręgów Seniorów działającej przy Głównej Kwaterze ZHP.

Rada Kręgu:

- Przewodniczący – dh Eugeniusz Janc,
- Wiceprzewodniczący – dh Romuald Sosnowski,
- Sekretarz – dh Lech Milewski,
- Skarbnik – dh Zygryd Juchacz.

• Z inicjatywy Kręgu ufundowano i wmurowano w kościele parafialnym pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus tablicę pamiątkową „Pamięci młodzieży z Włoch poległej i zamordowanej w latach 1939–1945”.

• Utworzono Fundację Szkolną mającą na celu gromadzenie środków finansowych pomocnych w realizacji programu dydaktyczno-wychowawczego szkoły przy ul. Promienistej 12a.

► 1995

Przyjęto do Kręgu liczną grupę druhen i druhów, którzy wstąpili do ZHP po 1956 r.

► 1996

• Wybory nowych władz Kręgu:

- Komendant Kręgu – dh Eugeniusz Janc,
- Z-ca komendanta ds. kontaktu z młodzieżą szkolną – dh Zbigniew Południkiewicz,
- Z-ca komendanta ds. kontaktów z młodzieżą harcerską i ze Stowarzyszeniem Szarych Szeregów „Victoria” – dh Henryk Orski,
- Sekretarz – dh Juliusz Borucki,
- Skarbnik – dh. Danuta Oszejca,
- Gospodarz – dh. Alicja Pakaszewska.

• Wydanie drukiem opracowania „Historia Związku Harcerstwa Polskiego na terenie Włoch, Ursusa, Czechowic, Jelonek, Gołąbek oraz najbliższych okolic w latach 1930-1950”, (praca zbiorowa Warszawa 1996 r.)

• Wydanie drukiem opracowania „40 Czarna WDH w latach 1945–1949”, (praca zbiorowa Warszawa 1996 r.)

► 1999

Zmiany w składzie i uzupełnienie Komendy Kręgu:

- Z-ca komendanta ds. kontaktów z młodzieżą harcerską - dh Jerzy Iwanowski,
- Drużynowa 1945–1950 – dh. Barbara Orska,
- Drużynowa 1956–1963 – dh. Anna Szymańska,
- Przewodniczący Komisji Stopni i Odznaczeń – dh Kazimierz Burchard,
- Przewodniczący Zespołu ds. Pomocy Koleżeńskiej – dh Włodzimierz Ostalski,
- Przewodniczący Komisji Historycznej – dh Zbigniew Damski.

► 2000

- Wydanie drukiem opracowania „ZHP na terenie Włoch i Ursusa i okolic w latach 1930-1950 (Historia drużyn żeńskich)” (praca zbiorowa Warszawa 2000 r.)

- Wydanie drukiem opracowania „ZHP na terenie Włoch, Ursusa i okolic w latach 1930–1950 (historia drużyn męskich)”, (praca zbiorowa Warszawa 2000 r.)

- Uroczystość poświęcenia i wręczenia ufundowanego przez Krąg sztandaru LXXIII Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum nr 3 im. Zawiszków Proporca „Victoria” (8 kwietnia).

► 2001

Członkowie Kręgu rozpoczęli pracę w Muzeum Harcerstwa jako wolontariusze (Ewa Leschinger, Jadwiga Adrian, Irena Garczyńska, Waldemar Bańkowski, Zbigniew Mściłowski).

► 2001–2004

Akcja zbiórki podręczników do języka polskiego, historii Polski, geografii, atlasów i map dla polskich ośrodków edukacyjnych na Ukrainie, Białorusi, Litwie.



Pierwsze spotkanie Harcerskiego Kręgu Seniorów „Włochy” w szkole przy ul. Promienistej 12a, 1991 r.



Grupa „Szaroszerogowców” i harcerzy z lat 1945–1950 na wspólnym spotkaniu. Od lewej: E. Janc, J. Kinast, R. Ostalski, M. Chudzyńska, T. Borowski, D. Juchacz, B. Ketter, J. Zwierzyński, A. Pakoszewska, Z. Juchacz, J. Iwanowski, na dole: J. Kępkiewicz. Październik 1991 r.



Uroczystość poświęcenia tablicy w kościele św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Wśród członków Szarych Szeregów i naszego Kręgu ks. bp Władysław Miziołek. Wrzesień 1993 r.



Przygotowane książki do wysyłki na Ukrainę. Od lewej: E. Janc, H. Szczecińska, J. Adrian, Z. Damski, W. Ostalski.

► 2001

Zmiany w Radzie Kręgu:

- Przewodnicząca Zespołu ds. Pomocy Koleżeńskiej – dh. Iwona Gałczyńska,
- Drużynowy (drużyny 1945–1950) – dh Włodzimierz Ostalski.

► 2002

- Po raz pierwszy udział członków Kręgu w XI Ogólnopolskim Złazie Seniorów w Rzeszowie.
- Pobyt harcerzy z Rzeszowa w Warszawie zaproszonych przez Krąg Seniorów Włochy i Krąg Mokotów.

► 2003

Zmiany w składzie Rady Kręgu:

- Z-ca komendanta Kręgu – dh Jerzy Szczeciński,
- Sekretarz – dh Jerzy Pieńkosz,
- Skarbnik – dh. Joanna Pieńkosz.

► 2004

- Założenie Kroniki Kręgu i archiwum fotograficznego – odpowiedzialna dh. Krystyna Ostalska.
- Udział w ognisku na Cyplu Czerniakowskim z okazji 60. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego organizowanego corocznie przez Stowarzyszenie Szarych Szeregów.
- Wydanie pierwszego numeru Biuletynu Informacyjnego Kręgu „Włochy”.
- Obchody 60. rocznicy deportacji mężczyzn Włoch do obozów koncentracyjnych i obozów pracy (16 września). Przygotowano gazetkę jednodniówkę o tych tragicznych wydarzeniach wydaną przez Urząd Dzielnicy Włochy.

► 2005

- Uroczyste wręczenie plakietek Kręgu – projektu dh. Waldemara Berłowskiego.

- Powołanie na Z-cę Przewodniczącą Krajowej Rady Kręgów Seniorów i Starszyny Harcerskiej członka naszego Kręgu dh. hm. Zbigniewa Południkiewicza.

- Prezentacja proporca Kręgu na zlocie we Wrocławiu – projektu dh. Waldemara Berłowskiego.

- Udział licznej grupy członków Kręgu w Jubileuszowym Zlocie Harcerstwa Polskiego w Spale 1935–2005 (wrzesień).

- Wycieczka do Kawęczyna (październik).

► 2006

- Wyjazd grupy członków Kręgu na Ukrainę. Spotkanie z nauczycielami i młodzieżą polską tam mieszkającą.

- Powołanie przez Główną Kwaterę dh. hm. Haliny Szcześcińskiej na Kierownika Wydziału Seniorów i Starszyny Harcerskiej Komendy Chorągwi Stołecznej.

- Reaktywowanie drużyny harcerskiej WDH „40 Czarnej” przy Zespole Szkół nr 17 przy ul. Promienistej 12a. Drużynowym został członek Kręgu dh hm. Henryk Rezler.

- Uhonorowanie Kręgu Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

- Uroczyste otwarcie zorganizowanej przez Krąg wystawy „75 lat ZHP we Włochach” 23 września - 15 października 2006 r.



Uroczysta warta przy odsłoniętych tablicach dh. phm. Jerzego Janca ps. „Walerian” i dh. hm. Marii Olkiewicz. Kościół pw. Teresy od Dzieciątka Jezus, ul. Rybnicka 27, 2008 r.



Seniorzy z Kręgu Włochy w 70. rocznicę III Jubileuszowego Zlotu Harcerstwa Polskiego w Spale, 2005 r.



Seniorzy z Kręgu przygotowują tablice na wystawę „75 lat harcerstwa we Włochach”, wrzesień 2006 r.



Uroczystości pogrzebowe śp. dh. Eugeniusza Janca, 2009 r.

► 2007

- 1 sierpnia – odnowienie Przyrzeczenia Harcerskiego „Jeden świat – jedno przyrzeczenie” pod pomnikiem warszawskiej Syrenki wraz z harcerzami Chorągwi Warszawskiej.
- Udział w wystawie „Grunwaldzkie Tradycje” zorganizowanej przez Muzeum Harcerstwa.
- Udział w Ogólnopolskim Zlocie ZHP w 100. rocznicę powstania skautingu, Kielce 10–13 sierpnia 2007 r.
- Zaproszenie i zorganizowanie pobytu w Warszawie młodzieży polskiej z Ukrainy, 7–14 września 2007 r.
- Udział Kręgu w szkoleniu w Starej Dąbrowie dla opiekunów prób instruktorskich, 15–16 października 2007 r.

► 2008

- Uroczysta zbiórka w Muzeum Harcerstwa – Świątynia Egipska w Park Łazienkowskim, 15 maja 2008 r.
- Powołanie członka Kręgu dh. hm. Zbigniewa Południkiewicza na Kierownika Wydziału Seniorów i Starszyny Harcerskiej Głównej Kwatery ZHP.
- Uroczystość odsłonięcia i poświęcenie tablic upamiętniających twórcę Zawiszaków Proporca „Victoria” dh. phm. Jerzego Janca ps. „Walerian” oraz twórczyni harcerstwa żeńskiego i działaczki społecznej w czasie okupacji hitlerowskiej we Włochach dh. hm. Marii Olkiewicz – kościół pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, 16 września 2008 r.

► 2009

- 10 kwiecień odszedł na wieczną wartę Komendant Kręgu dh hm. Eugeniusz Janc – wódz włochowskich harcerzy.

- Udział w obchodach 65. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, Cypel Czerniakowski 29 lipca 2009 r.

- Wybory nowych władz Kręgu:

- Komendant – dh phm. Zbigniew Dziubkowski,
- Z-ca komendanta – dh hm. Jerzy Szczeciński,
- Sekretarz – dh. phm. Barbara Kramarska,
- Skarbnik – dh. pwd. Joanna Pieńkosz,
- Gospodarz – dh. pwd. Jolanta Dziubkowska,
- Kronikarz – dh. pwd. Krystyna Ostalska,
- Drużynowy „45” – dh pwd. Włodzimierz Ostalski,
- Drużynowy „56” – dh pwd. Jerzy Pieńkosz,
- Członkowie Rady: dh. phm. Anna Szymańska, dh phm. Marian Czornak.

► 2010

- Spotkanie z mieszkańcami Włoch w Artystycznym Domu Animacji ADA na temat: „Historia Harcerstwa na terenie Włoch”.

- Udział w Jubileuszowym Zlocie Stulecia Harcerstwa „Krak 2010”, Kraków 19–22 sierpnia 2010 r.

- Udział w ognisku na Cyplu Czerniakowskim z okazji rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, 30 lipca.

► 2011

- Jubileuszowy XX Ogólnopolski Zjazd Seniorów – Warszawa. Komendantem była członkini Kręgu dh. hm. Halina Szczecińska. Członkowie Kręgu uczestniczyli w obsłudze zjazdu.

- Krąg przyjmuje imię pierwszego Komendanta hm. Eugeniusz Janca.

► 2012

Uroczyste obchody 20-lecia Kręgu.



Seniorzy Kręgu na tle tablic „Historii Harcerstwa na terenie Włoch”. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy; Artystyczny Dom Animacji ADA przy ul. ks. J. Chrościckiego 14, 2010 r.



W czasie uroczystości obchodów XX-lecia Kręgu seniorów otrzymali jubileuszowe znaczki i dyplomy, Artystyczny Dom Animacji ADA, 2012 r.



Spotkanie integracyjne z seniorami Włoch, Artystyczny Dom Animacji ADA, 2015 r.



Coroczna uroczysta zbiórka poświęcona Dniowi Myśli Braterskiej.

► 2013

Udział w obchodach 75-lecia szkoły przy ul. Promienistej we Włochach, w której od ponad dwudziestu lat spotyka się Krąg, 19 października.

► 2014

• Udział w konferencji naukowej „Bo Polska to Ty” organizowanej przez Muzeum Harcerstwa i CBW, 14 listopada.

• Wybory w Kręgu:

- Komendant – dh phm. Zbigniew Dziubkowski,
- Z-ca komendanta ds. kontaktów z Hufcem i młodzieżą harcerską - dh. hm. Iwona Gałczyńska,
- Z-ca komendanta ds. organizacyjnych – dh pwd. Jerzy Pieńkosz,
- Sekretarz – dh. pwd. Jolanta Kowalczuk,
- Skarbnik – dh. pwd. Joanna Pieńkosz,
- Gospodyni – dh. Teresa Lewandowska,
- Kronikarze – dh. pwd. Krystyna Ostalska, dh pwd. Włodzimierz Ostalski,
- Członek rady – dh phm. Henryk Janiszewski.

► 2015

Spotkanie integracyjne z seniorami mieszkańcami Włoch w Artystycznym Domu Animacji ADA.

Cykliczne spotkania Kręgu:

- uroczyste zbiórki z okazji Dnia Myśli Braterskiej (luty),
- zbiórki z okazji Świąt Wielkanocnych (marzec; zależnie od terminu świąt),
- obsługa corocznego Rajdu Miejsc Pamięci Narodowej (kwiecień),
- coroczny biwak Kręgu (czerwiec),
- udział w corocznych ogólnopolskich Złazach Seniorów (lipiec/sierpień),
- udział w obchodach rocznic wywózki mężczyzn z Włoch (16 września),

- uroczyste zbiórki z okazji Świąt Bożego Narodzenia (grudzień),
- udział w innych uroczystościach organizowanych przez władze harcerskie oraz przez władze Dzielnicy Włochy,
- comiesięczne spotkania.

pwd. Jerzy Pieńkosz



Coroczna uroczysta zbiórka z okazji świąt wielkanocnych.



Coroczna uroczysta zbiórka dzielenia się opłatkiem.

16 września – Rocznicą Włochowska



O tamtych tragicznych wydarzeniach opowiedział dh Ryszard Ostalski.
Park Kombatantów we Włochach.

Jak co roku data ta jest okazją do upamiętnienia męczeństwa mieszkańców Włoch i spotkania tych, którzy przeżyli. Obchody uroczystości organizowane są przez Urząd Dzielnicy i włoskowskie środowisko kombatanckie, z udziałem mieszkańców dzielnicy, młodzieży szkolnej i harcerzy.

Podczas uroczystości składane są wieńce pod pomnikiem ofiar wywózki. Nasz Krąg od lat uczestniczy w tych uroczystościach, zwłaszcza że tamte tragiczne wydarzenia dotyczyły ojców i braci wielu z nas. Włochowianie dbają też o pamięć historyczną nie tylko podczas oficjalnych uroczystości.

phm. Henryk Janiszewski



Seniorki Kręgu składają hold poległym i pomordowanym mieszkańcom Włoch. Park Kombatantów.

Rajd „Szlakiem Naszej Historii”

„Ocalić od zapomnienia” – myślę, że tym mottem kierowało się Koło nr 6 Helenów (z siedzibą w Ursusie), kiedy zorganizowało Światowego Związku Żołnierzy AK w roku 1985 pierwszy Rajd „Szlakiem Naszej Historii”. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia był członek Koła „Helenów” śp. por. hm. Jan Cierliński, którego imieniem po Jego śmierci nazwano organizowane rajdy „Szlakiem Naszej Historii”.

„Historyczny” szlak rajdu obejmuje tereny: Ursusa, Włoch, Okęcia, Raszyna, Falent, Sękocina, Lesznowoli, Magdalenki, Walentowa, Opaczy, Pęcic, Pruszkowa, Żbikowa, Piastowa, Ożarowa Mazowieckiego, Ołtarzewa, Pilaszkowa, Starych Babic, Borzęcina Dużego, Izabelina.

Historia nie jest nauką zamkniętą, wciąż bowiem odkrywane są nowe fakty związane z miejscami pamięci znajdującymi się na trasie rajdu. W pierwszym rajdzie zorganizowanym przez koło „Helenów” brało udział 200 uczestników. Dzisiaj z samej dzielnicy Włochy uczestniczy ok. 800 osób.

Organizatorem rajdu na terenie Włoch jest Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Dzielnicy Włochy pod patronatem Urzędu Dzielnicy.

Rajd prowadzi przez miejsca częstokroć uświęcone krwią Polaków zabitych przez hitlerowców oraz miejsca związane z wydarzeniami II wojny światowej. Dla uczestników aura nie zawsze była łaskawa, a pomimo tego zainteresowanie Rajdem „Szlakiem Naszej Historii” z każdym rokiem wzrastało.

W roku 2000 HKS Włochy po raz pierwszy uczestniczył w organizacji rajdu, a od 2003 samodzielnie obsługuje



Najmłodsi uczestnicy Rajdu „Szlakiem Naszej Historii”.



Przed rozpoczęciem rajdu patrol zapoznaje się z trasą miejsc, które ma odwiedzić.



*Patrol przy tablicy pamiątkowej ku czci 7 pp AK „Gartuch”.
Dzielnica Włochy, ul. Techników 4.*



*Patrole wraz z opiekunami na cmentarzu parafii Włochy przy Pomniku – Mauzoleum
ku czci poległych i pomordowanych mieszkańców Włoch.*

punkt startowy mieszczący się w Szkole Podstawowej nr 94 przy ul. Cietrzewia we Włochach. Komendantem punktu startowego został dh hm. Zbigniew Południkiewicz. Punkt startowy oraz wyznaczone przez organizatorów miejsca pamięci obsługiwali członkowie naszego Kręgu. Dzielili się oni z uczestnikami rajdu wiadomościami związanymi z danym miejscem i historią Włoch. Często ich losy z okresu młodości związane były z przeżyciami, których doznali w tych tragicznych dla Polaków dniach. Wielu z nich odeszło na wieczną wartę, a byli to druhnzy i druchowie: Halina Szczecińska, Hanna Szymaniak, Eugeniusz Janc, Jerzy Szczeciński, Ryszard Ostalski, Krzysztof Karuk.

Informacje o historycznych miejscach na terenie Włoch, które poznali dzięki nam uczestnicy rajdu, nie znajdują się w podręcznikach historii. Są to rzeczy o randze lokalnej, choć nie znaczy to, że mało interesujące. Rodzice, którzy towarzyszyli poszczególnym patrolom, z zaciekawieniem wsłuchiwali się w opowieści przekazywane przez nasze druhnzy i druchów. Nie zawiodła młodzież z włochowskich szkół, która dzielnie wspierała i wspomaga harcerzy seniorów na poszczególnych punktach znajdujących się na trasie Rajdu. Byli to uczniowie z Gimnazjum nr 112 przy ul. Solipskiej 17/19 oraz uczniowie z Liceum nr 73 przy ul. Promienistej 12a. Nie zabrakło również małych harcerek i harcerzy z 40 Czarnej WDH.

Na trasie rajdu z przyjemnością można było zaobserwować roześmiane buzie dzieci i młodzieży oraz powagę i zadumę po dotarciu do wyznaczonego miejsca na trasie. Niektórzy z uczestników z dumą określali się mianem weteranów i szcycili się tym, że uczestniczyli w rajdzie po kilka razy.

W 2008 roku decyzją komendanta Eugeniusza Janca przejąłem obowiązki organizacji i prowadzenia rajdu na terenie dzielnicy Włochy. Stało się tak w następstwie

odejścia dh. hm. Zbigniewa Polakiewicza do pracy w Głównej Kwaterze ZHP. Jednocześnie zostałem zgłoszony do Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Dzielnicy Włochy jako reprezentant Kręgu.

Rajd „Szlakiem Naszej Historii” z każdym rokiem wzbudza coraz większe zainteresowanie. Z naszego punktu startowego wyrusza na trasę rajdu ponad 500 uczniów oraz 100 opiekunów. Na całym terenie objętym rajdem uczestniczy ponad 5000 młodych osób. Jestem przekonany, że rajd „Szlakiem Naszej Historii” spełnia swoją edukacyjną i patriotyczną rolę.

W roku 2015 odbył się jubileuszowy, XXX Rajd „Szlakiem Naszej Historii”. Zwykle cieszył się dużym zainteresowaniem włochowskiej młodzieży.

Przy obsłudze rajdu z naszego Kręgu pracuje duża grupa druhen i druhow. Pozwolę sobie przytoczyć nazwiska tych osób, które od wielu lat do chwili obecnej pełnią tą zaszczytną harcerską służbę: Waldemar Berłowski, Kazimierz Bucholc, Zbigniew Chechłacz, Marian Czornak, Jolanta Dziubkowska, Iwona Gałczyńska, Jerzy Grabarczuk, Jerzy Iwanowski, Henryk Janiszewski, Jadwiga Kaczorowska, Andrzej Karwiński, Barbara Kramarska, Jolanta Kowalczuk, Alojzy Królikowski, Teresa Lewandowska, Elżbieta Matysiak, Zbigniew Mścislowski, Włodzimierz Ostalski, Joanna Pieńkosz, Jerzy Pieńkosz, Włodzimierz Roguski, Włodzimierz Szytk, Anna Szymańska, Arkadiusz Wolański.

Na koniec warto też wspomnieć o osobach, które wspierały nas w organizacji rajdu, choć same nie były członkami Kręgu. Byli to: Krystyna Żmuda, Gabriel Stypiński, Krzysztof Szczęsny, Witold Kenig (wnuk Ryszarda Ostalskiego).

phm. Zbigniew Dziubkowski



Patrol z opiekunką przy tablicy upamiętniającej szpital powstańczy we Włochach. Z naszą historią zapoznają się nowe nacje warszawskich uczniów.



Zadowolenie po zakończeniu rajdu. Za rok spotykamy się na następnym!

Seniorzy na biwakach



Biwak Kręgu w Puszczy Kampinoskiej.



Flagę państwową wciągają na maszt: członek Kręgu i zarazem gospodarz terenu, na którym odbywają się biwaki, oraz najmłodsza drużyna.

Przez kilka lat od powołania Kręgu dorastaliśmy do decyzji zorganizowania zbiórki w plenerze w formie klasycznego biwaku z ogniskiem. Towarzyszyło nam wiele znaków zapytania, ale wreszcie zapadła decyzja, by biwaki odbywały się w sobotę na zbiórce czerwcowej przed przerwą wakacyjną.

Pierwszy biwak zorganizowano w 1999 roku w Kopkach koło Wiązowej nad Świdrem na działce druhów Waclawy i Jerzego Jasińskich. Już po tym wydarzeniu nikt nie miał wątpliwości, że takie spotkania muszą odbywać się co roku. Wspomnieniom nie ma końca, wróciło dawne zauroczenie ogniskiem. Kilka następných biwaków spędzamy na posesji w Podkowie Leśnej; korzystamy tu z gościnności tych samych druhów. Zachowujemy wszystkie harcerskie obyczaje, apel z odczytaniem rozkazu, śpiewanie harcerskich piosenek przy ognisku. Jedzenie przywozimy ze sobą, każdy coś szykuje według uznania i własnych umiejętności, wszystko wystawiamy na wspólny stół i po apelu razem siadamy do śniadania.

Nie zapominamy o pieczeniu kiełbasek nad ogniskiem. Mimo wspaniałej atmosfery na biwakach czuliśmy jakiś niedosyt; przeglądaliśmy stare zdjęcia, szukaliśmy odpowiedzi na pytanie, co zmienić. Harcerska dusza w końcu nam podpowiedziała, że to musi być autentyczny plener, bez ogrodzenia i budynku z wygodami. Propozycja druhów Jadzi i Kazika Bucholców umożliwiła realizację naszych marzeń.

Od 2003 roku do dzisiaj organizujemy biwaki na terenie ich gospodarstwa na styku z otuliną Kampinosu. Z obozowiska nie widać domostw, nie docierają odgłosy cywilizacji. Druh Kazio zadbał o pełne wyposażenie obozowiska:

mamy maszt do zawieszania flagi, namiot w razie deszczu, ławki i stoły, które trzeba składać, kuchenkę gazową i co roku doprowadzaną wodę, a nawet własny domek z serduszkami. Każdy biwak ma swój program, podczas apelu wręczamy dyplomy z różnych okazji, dedykujemy podziękowania, organizujemy ślubowania instruktorskie, wręczamy podkładowki. Realizujemy programy przygotowane przez członków Kręgu lub słuchamy gawęd na ciekawe tematy.

Dzisiaj sen z powiek spędzają nam inne problemy, coraz więcej z nas odeszło na wieczną wartę; coraz mniej mamy sił. Przygotowanie obozowiska jest dla nas zbyt trudne, rozwiązanie nadeszło wraz z zaprzyjaźnieniem się z członkami drużyny 40 WWDH „Czarna”, z którą działamy w tej samej szkole przy Promienistej 12a. Od pięciu lat młodzi harcerze jadą dzień wcześniej i przygotowują całe zaplecze. Całą sobotę spędzamy na wspólnych zajęciach, my przekazujemy im swoją wiedzę, a oni dzielą się z nami swoją radością.

Organizowanie biwaków w ogóle, a z młodzieżą w szczególności, to był wspaniały pomysł. Miejsce obozowania jak na razie mamy zagwarantowane. Pozostaje nam życzyć sobie jak najdłużej obecności na kolejnych biwakach.

hm. Iwona Galczyńska



Obozny biwaku rozdaje dyplomy i podarki uczestnikom Rajdu „Szlakiem Naszej Historii”. W tle zastęp 40 WWDH „Czarna”, który przygotowuje biwaki dla seniorów.



Biwak bez pieczonych kiełbasek i grochówki przygotowanej przez żonę gospodarza - się nie liczy!



Biwakowe pogaduszki przy ognisku.



Pamiętkowe zdjęcie z biwaku.

Krąg „Włochy” na Złazach Seniorów Harcerstwa

Złazy Seniorów Harcerstwa odbywają się od roku 1986, a od roku 1994 odbywają się corocznie. Nasz Krąg po raz pierwszy uczestniczył w takim wydarzeniu w roku 2002. Był to już XI Złaz. Tu zamieszczamy krótką (i niepełną) informację o naszym uczestnictwie w Złazach.

► 2002 r. XI Złaz Rzeszów

Złazy Seniorów Harcerstwa odbywają się (w zasadzie) pod koniec sierpnia i trwają od czwartku do niedzieli.

W Złazach Seniorów w latach 90. uczestniczyła Halina Szczecińska, ale w gronie Kręgu „Mokotów”, którego była członkiem. To ona namówiła nas, by nasz Krąg też włączył się w tę akcję. No i pojechaliśmy do Rzeszowa.

Był to już XI Złaz. Pojechało nas tam pięcioro – E. Janc, oboje Szczecińscy oraz K. i W. Ostalscy. Warunki bytowe nie były komfortowe, wszyscy pięcioro spaliliśmy w jednej sali (ale dosyć dużej), był to jakiś stary internat, ze wspólnymi „wieloprzysnicowymi” łazienkami.

Komendantka Złazu, druhna Maria Michalska, zaprowadziła srogi rygor: rano po korytarzu biegał oboźny Złazu i budził nas gwizdkiem, po śniadaniu była zbiórka z odliczaniem. Bogaty był program wycieczek: zwiedziliśmy pałac w Łańcucie, uzdrowiska Iwonicz i Rymanów, wysłuchaliśmy koncertu organowego w bazylice w Leżajsku (pięknie zabrzmiała modlitwa harcerska – śpiewało 300 osób!). Odwiedziliśmy skansen w Sanoku i zabytkowe drewniane cerkwie. Po zakończeniu Złazu bardzo liczna grupa uczestników pojechała do Lwowa.



► 2003 r. XII Złaz Białystok

Na następny Złaz, który miał miejsce w Białymstoku, wybrała się 15 osobowa gromada członków Kręgu. Po drodze urządziliśmy postój przy opuszczonym wiatraku, który kiedyś służył jako bar przydrożny, gdyż nasze druhny przygotowały mnóstwo smakołyków. Złaz rozpoczął się apelem w auli AM, mieszczącej się w dawnym pałacu Branickich, a po apelu – wspólne zdjęcie wszystkich uczestników Złazu przed pałacem.

Złaz jak zwykle obfitował w wycieczki, a pogoda dopisywała. Po zakończeniu Złazu ok. 150 uczestników pojechało do Wilna, zwiedziliśmy również Troki. Ponieważ podróż

trwała dosyć długo – urządziliśmy popisy śpiewacze, w których wyróżnił się Jurek Szczeciński. W powrotnej drodze zwiedziliśmy Tykocin, który, choć jest niewielkim miastem, ma ogromny rynek.

Tykocin ma bardzo cenny zabytek – mурowaną starą synagogę, w której zachowały się (częściowo) malowidła z czasów jej świetności. Obiad zjedliśmy w małej restauracji serwującej dania kuchni żydowskiej (Tykocin odwiedza bardzo wielu Żydów).



► 2004 r. XIII Złaz Płock

Złaz w Płocku miał prawie kameralny charakter, gdyż miasto nie jest ogromne, ma natomiast ogromną tradycję i niemal stołeczne ambicje. To powodowało, że Chorągiew Mazowiecka, mająca swoją siedzibę w Płocku, potraktowała nas nie tylko życzliwie, lecz także z wielką troskliwością. Odwiedziliśmy m.in. miejsce urodzin Andrzeja Małkowskiego, a kolumnę autokarów eskortowała policja.

Zwiedziliśmy muzea diecezjalne i secesji: oba niezbyt wielkie, ale posiadające bardzo cenne zbiory.

► 2005 r. XIV Złaz Wrocław

XIV Złaz połączony był ze Złotem Chorągwi Dolnośląskiej, co powodowało małe kłopoty aprowizacyjne, gdyż kadra chorągwi była zajęta Złotem i nie była w stanie pilnować spraw Złazu. Ale pogoda była piękna, a Wrocław też jest pięknym miastem, mimo straszliwych zniszczeń wojennych, wciąż widocznych – zwłaszcza w katedrze. Szczególne wrażenie zrobiła na nas pięknie eksponowana Panorama Racławicka. Uczestnicy Złazu zostali docenieni obfitym poczęstunkiem przez prezydenta miasta Rafała Dutkiewicza, co wynagrodziło kłopoty cateringowe.

► 2006 r. XV Złaz Bydgoszcz

XV Złaz rozpoczął się apelem na ryku z udziałem władz ZHP, wojewody kujawsko-pomorskiego i wielu innych ważnych osób. Oczywiście miała miejsce ceremonia przekazania komendantowi Złazu buławy przez komendanta Złazu wrocławskiego i wręczenie nominacji na funkcje w Kwaterze Głównej, a następnie fotografia wszystkich uczestników.

W programie znalazło się wiele wycieczek. Wybór między nimi był trudny, ale jakiegoś wyboru trzeba było dokonać. Bardzo atrakcyjne okazało się zwiedzanie zrekonstruowanej starożytnej osady w Biskupinie, opuszczonej przed

Ognisko złazowe odbyło się w stacji chorągwi w Gorzewie, a prowadził je druh Jan Chojnacki, związany od zawsze z Płockiem. Nasz Krąg (już 19 osób) wraz Kręgiem mokotowskim zakwaterowany był w internacie sławnego liceum im. Stanisława Małachowskiego.

Zakończeniem Złazu była Msza św. w katedrze i zdjęcie wszystkich uczestników pod pomnikiem Władysława Broniewskiego, który jest patronem Chorągwi Mazowieckiej.



Zakończenie Złazu odbyło się w Jeleniej Górze wraz z zakończeniem Złotu Chorągwi Dolnośląskiej. Apel końcowy odbył się na pięknym rynku, a uroczysta msza św. w dawnym protestanckim „Kościele Łaski”. Z Jeleniej Góry uczestnicy Złazu rozjeżdżali się do domów, ale dosyć liczna grupa pojechała następnego dnia na jednodniową wycieczkę do Pragi Czeskiej, z której wróciliśmy późną nocą. Podróż pociągiem z Jeleniej Góry była bardzo długa. Reprezentacja naszego Kręgu liczyła 23 osoby.



tysiącami lat z powodu zalania wodą. Odwiedziliśmy też stanicę harcerską, w której zjedliśmy obiad. Ognisko złazowe (poprzedzone obiadem i burzą) mieliśmy w starym pruskim forcie w Toruniu. Przy okazji okazało się, że animozje między Bydgoszczą a Toruniem, które powstały w okresie międzywojennym, są nadal żywe (również w harcerstwie). Złaz zakończyła msza św. w katedrze, celebrowana przez biskupa bydgoskiego. Z naszego Kręgu w złazie uczestniczyło 26 osób.



► 2007 r. XVI Złaz Kielce

XVI Złaz połączony był z ogólnopolskim Zlotem ZHP i w związku z tym odbył się w terminie „niestandardowym” – czyli w dniach 10–13 sierpnia.

Można powiedzieć, że główną „atrakcją” Złazu były ulewne deszcze – apel rozpoczynający z udziałem prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego odbywał się w strugach deszczu, podobnie koncert w amfiteatrze i msza św. na placu przed katedrą na zakończenie. W czasie mszy sytuacja była niemal

dramatyczna, gdyż większość harcerek i harcerzy miała tylko lekkie koszulki. Ratownicy mieli pełne ręce roboty, na szczęście posiadali również płachty chroniące od zimna. Oczywiście były też prawdziwe atrakcje. Główną było zwiedzanie miasteczka zlotowego i spotkania z młodzieżą harcerską. W Złazie kieleckim uczestniczyło 30 członków naszego Kręgu.



► 2008 r. XVII Złaz Zielona Góra

Na XVII Złaz (21–24 sierpnia) pojechaliśmy pociągiem, ale z powodu remontów na kolei – na miejsce dojechalismy niesłychanie zatłoczonym autobusem. Kilka osób przyjechało dzień wcześniej, by uczestniczyć w wycieczce do Niemiec. Uczestnicy byli zakwaterowani w bursie szkolnej na skraju miasta, w pobliżu ogrodu botanicznego i lasu. Złaz rozpoczął się w dzień przyjazdu ogniskiem, urozmaiconym po zmroku tańcem z pochodniami wykonanymi przez harcerzy. Oficjalne otwarcie Złazu nastąpiło nazajutrz na rynku z udziałem władz ZHP, wojewódzkich i miejskich. W czasie apelu nasz komendant hm. Eugeniusz Janc otrzymał nominację do Głównej Kwatery.

Ziemia Lubuska jest bardzo piękna, ale wiele miast zostało w czasie wojny straszliwie zniszczonych. Mogliśmy się o tym przekonać, zwiedzając Krosno Odrzańskie. W skansenie w pobliżu Zielonej Góry zostaliśmy przyjęci ziemniakami w mundurkach z twarogiem (bardzo smaczne!) i obejrzelismy powstającą snycerską kopię Bitwy pod Grunwaldem, Matejki w skali 1:1. Powrót odbył się bez perypetii kolejowych. W złazie uczestniczyło 24 członków Kręgu.



► 2009 r. XVIII Złaz Katowice

Centrum XVIII Złazu mieściło się w Katowicach, ale w organizacji uczestniczyły również inne miasta aglomeracji śląskiej – inauguracja odbyła się w Dąbrowie Górniczej (co prawda to nie Śląsk, a Zagłębie). Zakwaterowani byliśmy w domach studenckich Uniwersytetu Śląskiego w leśnej części Ligoty.

Ziemia Śląska jest bardzo różnorodna, bogata – niewiele można w tak krótkim czasie zobaczyć i zwiedzić. Uczestnicy Złazu odwiedzili np. sanktuarium w Piekarach Śląskich, muzeum chleba w Siemianowicach, kopalnię ołowiu w Tarnowskich Górach, pomnik Jana Kiepur

w Sosnowcu. Odwiedziliśmy piękny (dawniej) Dom Harcerski w Górkach koło Skoczowa, niedawno zwrócony harcerstwu, niestety w opłakanym stanie. Odwiedziliśmy również Jaworze Nałęże, gdzie w roku 1958 Hufiec Włochy miał swoje obozy letnie.

Msza św. kończąca Złaz odbyła się przy ołtarzu polowym pod wieżą spadochronową, a apel przed pomnikiem harcerzy śląskich. W złazie uczestniczyło 14 członków Kręgu, nie było już wśród nas Genka Janca.



► 2010 r. XIX Złaz Kraków

Krakowski Złaz (21–24 sierpnia) był częścią Zlotu ZHP w stulecie istnienia Związku. Zakwaterowani byliśmy w domu studenckim AGH, naprzeciw Parku Jordana, po którego przeciwnej stronie, na Błoniach, mieściło się miasteczko Zlotu. Poza odwiedzinami u młodzieży harcerskiej były bardzo atrakcyjne wycieczki (do wyboru, bo wielogodzinne): zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce lub Bochni, splot Dunajcem.

Uroczysta msza św. miała miejsce na dziedzińcu wawelskim, z udziałem Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Ognisko rozpoczynające Złaz odbyło się w krakowskim Barbakanie. Dobrą organizację Złazu zapewnił Hufiec Wieliczka. W krakowskim Złazie uczestniczyło 19 członków naszego Kręgu.



► 2011 r. XX Złaz Warszawa

Jubileuszowy Złaz rozpoczął apel na boisku WAT-u, a następnie koncert – widowisko w auli w wykonaniu Kręgu z Okęcia. Uczestnicy Złazu byli zakwaterowani w Domach Studenckich WAT-u.

grupa z naszego Kręgu (30 osób), gdyż nie łączyło się to z dużymi kosztami – nie byliśmy zakwaterowani wraz z uczestnikami spoza Warszawy.



Czas pobytu w Warszawie wypełniło zwiedzanie miasta, zamku królewskiego, Muzeum Powstania Warszawskiego. Członkowie naszego Kręgu pełnili w czasie tych zwiedzań funkcje opiekunów grup. W Złazie uczestniczyła liczna

Złaz zakończył się mszą św. w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, złożeniem kwiatów na grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki i apelem w parku przy kościele. Komendantką Złazu była hm. Halina Szczecińska.

► 2012 r. XXI Złaz Łódź

W Łodzi była już tylko niewielka grupa członków Kręgu, jeszcze uczestniczył w Złazie Zbyszek Południkiewicz jako szef Wydziału GK.

Wycieczki były bardzo interesujące, a wybór trudny, bo wszystko warto było zobaczyć. W samym mieście zwiedzaliśmy muzea kinematografii, włókiennicze oraz pałace łódzkich fabrykantów.

Okazało się, że Łódź jest ciekawym miastem, mającym wiele parków, a okolice obfitują w zabytki. Zakwaterowani byliśmy w domu studenckim Politechniki Łódzkiej, apel inauguracyjny odbył się w auli imponującego gmachu liceum im. Karola Wojtyły (gmach sprzed I wojny światowej!).

Złaz zakończył się mszą św. w katedrze, a apel końcowy był w sali sportowej seminarium duchownego (z powodu deszczu).



► 2013 r. XXII Złaz Szczecin

Złaz szczeciński odbył się w nietypowym terminie, gdyż organizatorzy chcieli zaprezentować nam zlot wielkich żaglowców. Zlot żaglowców był imponujący, ale był też imponujący upał.

Zakwaterowanie i stołówka były w domu studenckim Uniwersytetu Techniczno-Przyrodniczego. Odwiedziliśmy stację harcerską, gdzie rozpaliliśmy ognisko i upamiętniliśmy rocznicę powstania warszawskiego.

Zwiedziliśmy Kamień Pomorski, Wolin i zamoczyliśmy nogi w Bałtyku. A potem był obiad i tańce na trawie na terenie mariny harcerskiej. Jak zawsze zakończeniem była msza św. w kościele seminaryjnym.



W organizację Złazu była zaangażowana liczna grupa seniorów szczecińskich, a poszczególne grupy uczestników miały swoich opiekunów „wachtowych”, nam przypadła hm. Jolanta Chabowska (bardzo miła).

► 2014 r. XXIII Złaz Opole

W Złazie opolskim uczestniczyło ośmioro członków naszego Kręgu. Oprócz spotkań z seniorami z całej Polski, zwiedzili Opole, Brzeg, odwiedzili Górę św. Anny. Apel inauguracyjny odbył się przy Pomniku Czynu Powstańczego, upamiętniającego powstania śląskie.

Tradycyjnie na zakończenie odbyła się msza św. w katedrze i apel przy katedralnym Domu Katechetycznym. Złaz opolski był jednym z najmniej licznych – uczestniczyło w nim ok. 250 osób.



► 2015 r. XXIV Złaz Poznań

Złaz poznański (jak można było się spodziewać) był dobrze zorganizowany. Zaangażowanych było wielu instruktorów i liczna grupa młodzieży harcerskiej. Posiłki były serwowane sprawnie, pomimo niezbyt wielkiej stołówki. Kilka autokarów dowoziło uczestników, tych niezbyt sprawnych nawet na niewielkie odległości.

Apel inauguracyjny odbył się przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, dokąd udaliśmy się bardzo długą kolumną (ponad 400 osób), prowadzoną przez orkiestrę harcerską i w eskorcie policji. Zwiedziliśmy katedrę poznańską i jej podziemia, wysłuchaliśmy koncertu organowego w kościele farnym, obejrzelśmy wspaniały zabytek (choć mały) – drewniany kościół z XIV w. w Tarnowie Pałuckim, zobaczyliśmy skrzyżowanie rzeczek Wełny i Nielby oraz wiele innych ciekawych miejsc. Wszak Wielkopolska jest jednym z najciekawszych regionów Polski.

Złożyliśmy kwiaty pod pomnikiem harcerzy w pobliżu jeziora Malta, który ma bardzo ciekawą historię, a potem było ognisko w stacji harcerskiej „Orle Gniazdo”, kolacja i tańce na trawie. Złaz zakończyła Msza św. w kościele Najśw. Zbawiciela niedaleko miejsca zakwaterowania, celebrowana przez ks. biskupa Damiana Bryła. Złaz zakończył się apelem na placu Mickiewicza.



Warto zaznaczyć, że śpiew liturgiczny w czasie mszy prowadzony był na melodie pieśni harcerskich przez profesjonalnego muzyka, oczywiście harcerza. Złaz był bardzo liczny – ok. 400 uczestników. Oprócz śpiewnika i przewodnika otrzymaliśmy słoiczek miodu. Z naszego Kręgu uczestniczyło w Złazie 10 osób. Przyjeliśmy do swego grona druhnę Danutę Kęcką, jedyną przedstawicielkę kręgu mokatowskiego.



Białystok, apel przed pałacem Branickich.



Na koniec białostockiego Złazu odbyła się wycieczka do Wilna.
Zdjęcie przed Kościołem św. Anny.



Płock, przed bursą liceum im. Stanisława Małachowskiego.



(Wrocław) i Jelenia Góra, na rynku.



Bydgoszcz, na wycieczce.



Kielce, Zlot ZHP – w obozie 40 WDH.



Kielce, apel przed akademikiem.



Zielona Góra, apel.



Harcerze seniorzy odwiedzili miejsca obozów naszych włoskich drużyn z 1958 r.



Seniorzy Kręgu Warszawa – Włochy u stóp pomnika harcerek i harcerzy w Katowicach.



Seniorzy włochowscy na apelu inauguracyjnym, XIX Złaz w Krakowie.



Seniorzy włochowscy w barbakanie na ognisku.



Członek naszego Kręgu, komendantka XX Złazu Halina Szczecińska przed złożeniem kwiatów w Sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki.



W ogrodach Muzeum Powstania Warszawskiego, znicze ustawiono w kształcie znaku Polski Walczącej.



Opole, pod Górą św. Anny.



Łódź, apel w sali seminarium duchownego.



Seniorzy włochowscy na XXII Złazie w Szczecinie, ognisko w stacji harcerskiej.



Seniorzy włochowscy na XXIV Złazie w Poznaniu, pod pomnikiem harcerzy uczestników powstania wielkopolskiego.

Muzeum Harcerstwa

Muzeum Harcerstwa jest samodzielną jednostką organizacyjną ZHP, a obecnie istotną placówką w sieci polskich muzeów. Działalność Muzeum popularyzuje historię harcerskiej służby narodowi, rozbudza zainteresowania młodzieży, a instruktorom pomaga w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Muzeum Harcerstwa jest centralnym ośrodkiem wiedzy i informacji o harcerskich zasobach muzealnych, archiwalnych, publikacjach, wydawnictwach i pracach naukowo-badawczych dotyczących harcerstwa. Muzeum istnieje już 15 lat. W tym czasie zorganizowano wiele wystaw.

Niemalą satysfakcją dla naszego Kręgu jest udział w pracy na rzecz Muzeum Harcerstwa naszych seniorów – wolontariuszy. Niektórzy pracują tam już wiele lat. Należą do nich: dh. pwd. Ewa Leschinger, dh. Jadwiga Adrian i dh phm. Zbigniew Mścislawski.

Pracują w Dziale Zbiorów Głównych, zajmują się inwentaryzacją, katalogowaniem, oznakowaniem eksponatów, pełnią dyżury podczas różnych imprez i uroczystości.

Przez jakiś czas w Muzeum pracowali również inni członkowie naszego Kręgu: dh. Stefania Wilewska i dh pwd. Włodzimierz Roguski. Duży wkład pracy w działalność Muzeum wnieśli śp. dh. pwd. Irena Garczyńska i dh pwd. Waldemar Bańkowski. Za swoją pracę w Muzeum Harcerstwa dh. pwd. Ewa Leschinger i dh. pwd. Irena Garczyńska zostały odznaczone brązowymi Krzyżami Zasługi dla ZHP, a dh. Jadwiga Adrian i dh phm. Zbigniew Mścislawski otrzymali dyplomy – podziękowania od Naczelnika ZHP. Druh phm. Zbigniew Mścislawski otrzymał też nominację na instruktora Muzeum Harcerstwa.

Współpraca naszego Kręgu z Muzeum Harcerstwa układa się bardzo dobrze. Nasi seniorzy są obecni na wielu uroczystościach i imprezach organizowanych przez Muzeum.

W ubiegłym roku w Dniu Myśli Braterskiej mieliśmy uroczystą zbiórkę Kręgu w sali kominkowej z udziałem dyrekcji Muzeum, harcerzami z 40 WDHw z Włoch oraz z 47 WDSW z Ursusa połączoną ze zwiedzaniem wszystkich pomieszczeń Muzeum.

Druh dyrektor podziękowała wszystkim wolontariuszom za ofiarną pracę, a dh komendant Kręgu podziękował za miłą i serdeczną gościnę.

pwd. Ewa Leschinger



Eksponaty muzeum są przygotowywane do archiwizacji przez naszych seniorów wolontariuszy.

Wyprawa na Ukrainę

Pierwsze kontakty z ukraińską Polonią nawiązaliśmy w 2001 roku. Zaczęło się od zbierania książek dla szkół polskich na Kresach.

W dniach od 9 do 16 lipca 2006 roku Krąg włochofskich seniorów zorganizował wyjazd będący realizacją projektu współpracy ze Zjednoczeniem Nauczycieli Polskich na Ukrainie. Trasa naszej wyprawy prowadziła przez miasta: Lublin, Zamość, Żółkiew, Stryj, Drohobycz, Truskaw, Borysław, Sambor, Lwów, Podhorce, Począjów, Olesko i Krzemieniec.

Druh Eugeniusz Janc mianował mnie zastępową zastępu, w skład którego weszły nauczycielki szkół dzielnicy Włochy i druhnzy z Kręgu: Halina Berłowska, Beata Rząca, Grażyna Widyńska, Mariola Dąbrowska, Małgorzata Olek, Wiktoria Thierry-Frańczak, Elżbieta Woźniak i Anna Szymańska.

Głównym celem naszego wyjazdu było omówienie zasad współpracy ze Zjednoczeniem Nauczycieli Polskich na Ukrainie i wymiana doświadczeń między polskimi i ukraińskimi placówkami oświatowymi oraz nawiązanie



Seniorzy włochofscy składają kwiaty na cmentarzu Orłąt Lwowskich.

bezpośrednich kontaktów z tamtymi nauczycielami i harcerzami. W Drohobyczu spotkaliśmy się z nauczycielami sobotnio-niedzielnymi szkół polskich. Omówiliśmy tematy interesujące obie strony. Każdy powiedział kilka słów o sobie i swojej pracy. Dowiedzieliśmy się o wielu trudnościach, z którymi borykają się nasi koledzy z Ukrainy. Szkoła ma filie w miejscowościach znacznie oddalonych od siebie. Nauczyciele sami opracowują programy i dostosowują je do istniejących możliwości. Wynagrodzenie za pracę jest symboliczne i wystarcza zaledwie na pokrycie kosztów dojazdu na zajęcia. Dzieci chętnie uczą się języka polskiego, chcą poznawać historie, tradycję i obyczaje naszego kraju. Uczą się polskich piosenek i tańców. Ustaliliśmy, że w maju 2007 roku uczniowie wraz z nauczycielami przyjadą do nas do Warszawy. Mimo trwających wakacji na spotkanie z nami przyszli miejscowi harcerze. Wspólny kominek poprowadził dh Zbigniew Południkiewicz. Młodzież początkowo była trochę onieśmielona, ale wspólne śpiewy przełamały lody. Dowiedzieliśmy się, że drużyna z Drohobycza jest filią drużyny z Opola i że wyjeżdżają co roku na obozy do Polski. Na zakończenie spotkania podarowaliśmy harcerzom i nauczycielom książki o tematyce harcerskiej, drobne upominki i komputer.

W czasie naszego pobytu w Drohobyczu i Krzemieńcu mieszkaliśmy u polsko-ukraińskich rodzin, a we Lwowie w klasztorze. Mieliśmy okazję bezpośrednio poznać realia życia na Ukrainie oraz doświadczyć serdeczności i gościnności gospodarzy.

We Lwowie wielkim przeżyciem było dla nas odwiedzenie cmentarza Orłąt Lwowskich. Na grobach poległych obrońców Lwowa złożyliśmy wiązanki kwiatów, zapaliliśmy znicze i minutą ciszy uczciliśmy pamięć bohaterów. U stóp Mauzoleum odśpiewaliśmy „Modlitwę harcerską”. Pod ratuszem nasi druhowie Heniek i Jurek zainicjowali starą piosenkę lwowską: „Ta joj mnie nazywają”, którą ochoczo

podchwyciliśmy czym wzbudziliśmy ogólne zainteresowanie przechodniów. Byliśmy zauroczeni Lwowem i jego wspaniałymi zabytkami i zauważalnymi na każdym kroku śladami polskości.

Równie silne wrażenie pozostawił na nas pobyt w Krzemieńcu. Zwiedziliśmy ciekawe muzeum Juliusza Słowackiego znajdujące się w dworku dziadków poety, kościół w którym był chrzczony, dawne Liceum Krzemienieckie i grób Salomei Słowackiej-Becu. Odwiedziliśmy 95-letnią dh. Irenę Sanderską, nazywaną przez miejscową Polonię matką wszystkich Polaków. Przed II wojną światową organizowała ona drużyny zuchowe w Belgii dla dzieci polskich górników emigrantów. Nasza wizyta sprawiła dh. Irenie ogromną radość. Komendantka naszej wyprawy dh. Halina Szczecińska podarowała sędziwej gospodyni harcerską lilijkę. Niestety obie wspaniałe harcerki odeszły już na wieczną wartę.

Tuż przed odjazdem przeżyliśmy wzruszający moment. Do naszego autokaru wszedł 9-letni chłopiec i wyrecytował wiersz Juliusza Słowackiego „W pamiętniku Zofii Bobrówny” oraz wiersz Władysława Bełzy „Kto ty jesteś Polak mały”. Byliśmy zaskoczeni jego piękną polszczyzną, a jego rówieśnicy obdarowali nas kawałkami krzemieni z Krzemieńca. My mogliśmy się zrewanżować jedynie pochwałami i słodyczami.

Wyprawa na Ukrainę, pomimo że była bardzo męcząca, sprawiła nam wiele radości.

hm. Anna Szymańska

Podsumowanie

Aktualnie 30 druhen i druhów bierze aktywny udział w pracy naszego Kręgu. Jest też spora grupa sympatyków. Nieubłagalny czas zabiera z naszego grona kolejne osoby, ale pamięć o Nich jest wśród nas żywa. Udział w spotkaniach Kręgu daje nam możliwość wspólnego przeżywania wspomnień i cieszenia się naszymi spotkaniami.

Zapraszamy wszystkich dawnych harcerzy do współpracy: każdy, kto ma ochotę i siły, może znaleźć miejsce wśród nas. Z radością też przywitamy chętnych do współpracy nad biuletynem naszego Kręgu. Biuletyn ten powstał z inicjatywy dh. Haliny Szczecińskiej, która redagowała go przez wiele lat, choć stopniowo włączała kolejne osoby do współpracy. Pod koniec swego życia zobowiązała nas moralnie do kontynuacji tego przedsięwzięcia, co próbujemy od kilku lat realizować. Dh. Hala uczyła nas, że to redakcja odpowiada za całokształt Biuletynu, a więc musimy poprawiać nadesłane materiały, często dokonywać skrótów, sprawdzać i uaktualniać informacje. Dlatego bardzo przepraszamy wszystkich autorów za pewne zmiany, ale musimy czuwać nad całością każdego numeru; pamiętając, że jest to oficjalny głos Kręgu. Warto tu dodać, że niniejszy numer ma charakter okolicznościowy i dotyczy przede wszystkim tego, co robiliśmy przez ostatnie 25 lat.

Sądzimy, że trudno jest wspomnieć wszystkie osoby, które przez te lata były w naszym Kręgu, tworzyły jego atmosferę i przyczyniały się do jego rozwoju oraz współpracowały z naszymi biuletynami. Wszystkich pozdrawiamy jednakowo serdecznie i życzymy zdrowia, pogody ducha oraz wielu sił witalnych.

Z harcerskim zawołaniem – Czuwaj!

Redakcja



Podziękowania i nadanie odznaczeń dla Kręgu



PODZIĘKOWANIE

dla

Harcerskiego Kręgu Seniorów

WŁOCHY

*za stałą pomoc w upowszechnianiu historii harcerstwa, a w szczególności
za harcerską służbę w 100-lecie urodzin Aleksandra Kamińskiego
poprzez pełnienie roli przewodników i ambasadorów harcerstwa
na wystawie*

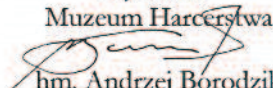
„Aleksander Kamiński – życie służbą, służba życiem”

w Łazienkach Królewskich w okresie

czerwiec – wrzesień 2003,

którą zwiedziło ponad 12 tysięcy osób !

Czujaj !

Dyrektor
Muzeum Harcerstwa

hm. Andrzej Borodzik

Warszawa, 16 października 2003 r.



Warszawa, 01.03.2004 roku

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Departament Konsularny i Polonii
DKP 394-3-04

Pan
hm. Eugeniusz Janc
Komendant Harcerskiego
Kręgu Seniorów „Włochy”
ul. Promienista 12/14
02-428 Warszawa

Szanowny Panie Komendancu

Z wielką przyjemnością i prawdziwą satysfakcją przeczytałem Pańską informację nt. akcji zaopatrzenia w potrzebne materiały polskich ośrodków edukacyjnych na Ukrainie przeprowadzonej przez Harcerski Krąg Seniorów „Włochy”.

Wszechstronna pomoc dla Rodaków za wschodnią granicą, grupy tak bardzo pokrzywdzonej przez historię, jest ważnym zadaniem władz polskich, w tym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W realizacji tego celu niezmiernie pomocne są przemyślane i efektywne inicjatywy społeczne. Ich pięknym przykładem może być wspomniana wyżej akcja HKS.

Na ręce Pana Komendanta chciałbym złożyć serdeczne podziękowania za wszelkie starania, wysiłek i trud na rzecz wspierania oświaty dla mniejszości polskiej na Ukrainie. Jednocześnie gratuluję sprawności, rozmachu i operatywności w przeprowadzeniu tego trudnego przedsięwzięcia. Cieszę się, że współpraca w jego realizacji z MSZ i Konsulatem Generalnym RP we Lwowie ułożyła się tak pomyślnie.

Jestem przekonany, że energia, pomysłowość i przysto wiowa harcerska solidność członków Harcerskiego Kręgu Seniorów „Włochy” zaowocują jeszcze w przyszłości równie sprawnymi i skutecznymi działaniami.

Z poważaniem

Maciej Szymański

Zastępca Dyrektora Departamentu



RADA OCHRONY
PAMIĘCI WALK I MĘCZEŃSTWA

NADAJE

***HARCERSKIEMU
KRĘGOWI SENIORÓW
„WARSZAWA – WŁOCHY”***

ZŁOTY

**MEDAL OPIEKUNA MIEJSC
PAMIĘCI NARODOWEJ
ZA OPIEKĘ NAD MIEJSCAMI
WALKI I MĘCZEŃSTWA**

Nr 7829



Przewodniczący Rady

Warszawa, dnia 30.03.2006 r.

Harcerski Krąg Seniorów

Włochy

*Na ręce wszystkich członków składam serdeczne gratulacje
z okazji wyróżnienia Harcerskiego Kręgu Seniorów Włochy*

Złotym Medalem

Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej.

Powiada się, że narody, które tracą pamięć, tracą duszę.

Działalność Kręgu na rzecz Miejsc Pamięci Narodowej

*Dzielnicy Włochy jest służbą, której znaczenie trudno
przecenić. Dziękuję Wam za to i jeszcze raz gratuluję odznaczenia.*

*Burmistrz Dzielnicy Włochy
m. st. Warszawy*

Michał Wasowicz

Warszawa, 16 września 2006 roku



Dyplom

dla

Kręgu Seniorów

Warszawa - Włochy

za aktywny udział w

**XXIV Ogólnopolskim
Związku Seniorów**

KOMENDANT

XXIV Ogólnopolskiego Związku Seniorów

hm. Paweł Napierański

Wielkopolska - Poznań, 20-23.08.2015



Urząd Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy

al. Krakowska 257, 02-133 Warszawa

www.ud-wlochy.waw.pl

www.facebook.com/warszawawlochy

Korekta: Michał Wiśnicki

Druk: Wojciech Hunkiewicz Mazowieckie Centrum Poligrafii

Warszawa 2016

